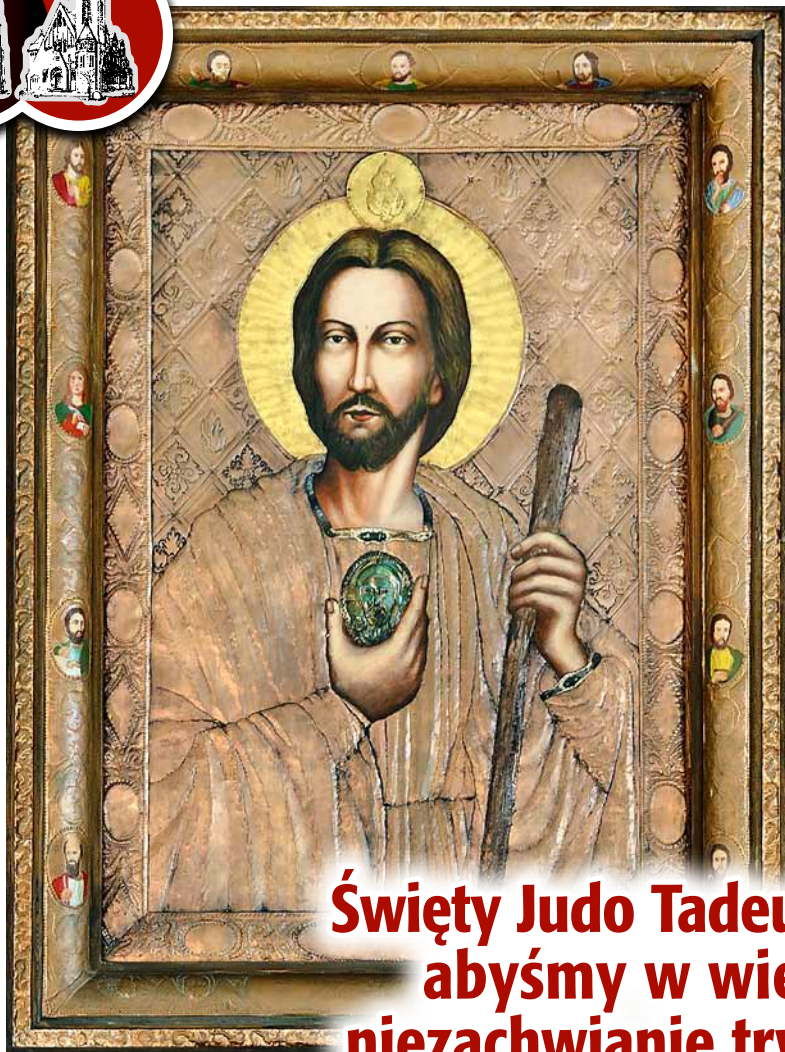


# Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich



**Święty Judo Tadeuszu,  
abyśmy w wierze  
niezachwianie trwali,  
módl się za nami!**

# Słowo od proboszczów



Zbliżając się do Uroczystości Wszystkich Świętych i Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych, szczególną opieką otaczamy groby naszych bliskich. Zapalamy znicze jako symbol naszej pamięci, wdzięczności, a przede wszystkim wiary w świętych obcowanie. Płomień świecy przypomina, że nasi bliscy żyją, choć w innej rzeczywistości, że przez modlitwę trwa nasza z nimi łączność.

Gdybyśmy poziom wiary i religijności mierzyli ilością stawianych zniczy, kwiatów i ozdób, byłibyśmy chyba najbardziej wierzącym narodem świata. Tymczasem cmentarz i modlitwa za zmarłych łączą głęboko wierzących i wyznających swoją wiarę oraz tych, którzy na co dzień dystansują się od zewnętrznego wyrażania wiary i wspólnoty Kościoła. Dzieje się tak, ponieważ prawda o przemijaniu naszego ziemskiego życia, pytania o jego cel i sens oraz o to, czy jest coś dalej, dotyczą każdego ludzkiego serca. Wobec tych prawd wszyscy stają w jednym szeregu.

Współczesna kultura próbuje zbagatelizować temat śmierci i przemijania. Jednym ze sposobów jest rozmywanie prawdy o świętych obcowaniu przez świętowanie i rozwijanie zabaw związanych z Halloween. Taką świadomość powinni mieć wszyscy,

którzy zajmują się wychowaniem młodego pokolenia. Nawet niepozorna zabawa jest formą przekazywania jakichś wartości. Jakie więc wartości przekazujemy ukazując postaci świętych i pochylając się nad grobami bliskich albo przebierając dzieci za duchy i upiory czy zapalając świeczkę w wydrążonej dyni? Od pytań o sens życia i śmierci nie będziemy mogli uciec. Ich bagatelizowanie, czy też dawanie infantylnych odpowiedzi doprowadzi kiedyś do bolesnego skonfrontowania z prawdą.

Chrześcijaństwo i wiara w Jezusa Chrystusa są najpełniejszą odpowiedzią, jaką możemy otrzymać na powyższe pytania. Uznanie Jezusa za swojego Pana i związanie z Nim swojego życia jest otwarciem się na życie, które On chce nam ofiarować. Jezus przez pośrednictwo Kościoła ukazuje sens życia na ziemi, prawdę o jego kruchości, która jest skutkiem grzechu, oraz miłość Boga, dzięki której mamy dostęp do życia wiecznego: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, **będzie zbawiony**; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,15-16). Zbliżające się uroczystości niosą więc pytania o to, czy wierzysz, komu wierzysz, i jak wygląda twoja wiara – czy inni widzą, że ty wierzysz?

*Ks. Maciej Chwarścianek SDS*



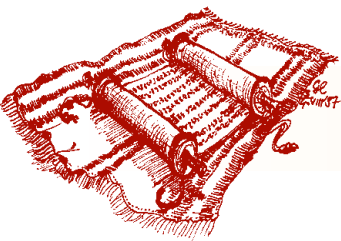
Drodzy Parafianie!

Powoli kończy się październik – miesiąc Różańca świętego. Gromadzimy się każdego dnia na wspólnej modlitwie, aby przez ręce Matki Bożej wypraszać u Boga potrzebne łaski. Różaniec święty to modlitwa, o którą prosi Matka Boża w swoich objawieniach. To modlitwa, która jest życiem, to zjednoczenie z Chrystusem wszystkich naszych myśli, słów, czynów, pragnień, cierpień, wszystkiego, co stanowi o naszym istnieniu. Różaniec to codzienne życie razem z Jezusem i Maryją. To nieustanne zanurzenie w tajemnicach zbawienia. To patrzenie na świat, jak Maryja, oczami Boga, odrzucenie od siebie wszystkich zwierciadełek i luster, w które wpatruje się człowiek myśląc, że ogląda prawdziwą rzeczywistość, gdy tymczasem ogląda świat odbity w zwierciadłach zniekształconych przez grzech: przez ludzkie opinie, narzucone sposoby myślenia, fałszywe hierarchie wartości itd. Mówiąc, o tym, czym jest Różaniec, chciałbym podkreślić jedną wskazówkę, którą przekazała nam Matka Boża Fatimska. Matka Boża mówi bowiem o doskonałym Różańcu, w którym musimy połączyć naszą codzienność z modlitwą, postem i ofiarą. Jesteśmy wezwani do współofiarowania się z Chrystusem za zbawienie świata. Mamy naśladować swoim życiem Chrystusa i Jego Matkę w ich wielkiej modlitwie i ofierze. Kiedy w 1946r. zapytano siostrę Łucję, co Matka Boża miała na myśli, mówiąc o ofierze, wizjonerka podjęła wątek

doskonałego Różańca i odpowiedziała: „Przez ofiarę Matka Najświętsza rozumiała wierne wypełnianie swoich obowiązków”. I dodała, że codziennej ofierze powinna towarzyszyć codzienna modlitwa różańcowa: „Różaniec jest bardzo ważny, musimy go bowiem odmawiać, jeśli chcemy być wierni codziennym obowiązkom”. Siostra Łucja była przekonana, że bez modlitwy różańcowej nie sposób zjednoczyć się z Bogiem w tajemnicach swego życia i nadać codziennym obowiązkom wymiaru zbawczej ofiary. Bez Różańca nie sposób uczynić życia modlitwą. O tej „różańcowej drodze” pisał Leon XIII: „Przez pobożne odmawianie Różańca tajemnice życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa mogą stać się częścią naszego codziennego życia. A kiedy centralne tajemnice wiary staną się częścią naszej codzienności, wtedy nic już nie będzie w stanie oderwać nas od Boga i zepchnąć z drogi świętości”. To dlatego Różaniec jest tak ważny w naszym życiu. On otwiera nam niebo.

Pokochajmy tę piękną modlitwę, odmawiajmy ją modlitwę nie tylko w październiku, ale każdego dnia. Z wielką radością słucham, jak w naszej parafii powstaje kolejna Róża Różańcowa. Niech ich będzie jak najwięcej. Niech będzie jak najwięcej osób złączonych w wielki łańcuch Różańca świętego, wypraszający potrzebne łaski dla siebie, swoich rodzin, naszej parafii i całego świata.

Przed nami listopad. Miesiąc szczególnej pamięci modlitewnej za naszych zmarłych. Pamiętajmy jednak o naszych zmarłych nie tylko w święta i rocznice śmierci, ale módlmy się za nich każdego dnia. Najcenniejszy dar, jaki możemy im ofiarować, to dar szczerzej i gorliwiej modlitwy. Pamiętajmy w niej także o tych, za których dziś już nikt się nie modli. Możemy też w intencji zmarłych ofiarować dar odpustu. Pamiętajmy, że w dniach od 1 do 8 listopada, ▶



# Słowo na dziś

## Słowo Boże

Łk 18,9-14

**Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiercy, oszuści, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” Powiedziałam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten! Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony».**

W słuchając się w niedzielną Liturgię Słowa zauważamy, że jej tematem przewodnim jest modlitwa. Jest ona ściśle powiązana z naszą wiarą. Dzięki niej możemy powiedzieć, że rozmawiamy z samym Bogiem. Modlitwa jest więc naszą rozmową z Panem Bogiem.

Jezus w Ewangelii według św. Łukasza daje nam dwa przykłady, jak nie powinna

jak powinna wyglądać nasza modlitwa. Żle, gdy porównujemy siebie z innymi: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiercy, oszuści, cudzołóżnicy, albo jak i ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. Modlitwa w pokorze serca zostaje zawsze wysłuchana: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika”. Jezus zaznacza, że dzięki takiej modlitwie zostajemy usprawiedliwieni. Dzięki szczerzej modlitwie, z głębi serca potrafimy spojrzeć na siebie krytycznie, nie wywyższając się nad innych.

Szczera modlitwa jest w stanie przeniknąć obłoki, jak zaznacza autor pierwszego niedzielnego czytania – Syracydes. A św. Paweł w drugim czytaniu mówi, że dzięki niej „wyrwie mię Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mię, przyjmując do swego królestwa niebieskiego”.

Czasem wydaje się nam, że nasze modlitwy są nie wysłuchiwane. To nieprawda. Trzeba nam cierpliwości, jeśli ta modlitwa jest szczerą i zgodną z wolą Bożą. Trzeba nam tylko Mu zaufać! Zaufać tak mocno, jak tylko potrafimy.

ks. Michał Gołębiowski SDS

Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny pochylimy się w zadumie nad mogiłami bliskich, krewnych czy znajomych – przypomnijmy sobie słowa św. Maksymiliana: „Życie jest krótkie, cierpienie jest krótkie, a potem Niebo, Niebo, Niebo”.

Ks. Jacek Wawrzyniak SDS

**„Wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Ojca.  
I powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych,  
a królestwu Jego nie będzie końca”**

„Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi...” (Łk 13, 24a). Jezus opisując w jednej z przypowieści drogę prowadzącą do królestwa Bożego, wskazuje na wysiłek, jaki trzeba włożyć, by się w nim znaleźć. Bycie chrześcijaninem, deklarowanie się jako człowiek wierzący, a nawet bliskość z Jezusem, która polegała na zasiadaniu z nim przy jednym stole, nie gwarantują przyjęcia do Bożego królestwa. Zatem czego oczekuje od nas Pan Bóg? Co oznacza wezwanie do wchodzenia przez ciasne drzwi?

Powyższe pytania kierują nasze spojrzenia na czasy ostateczne i sąd, który określi, kto będzie pierwszym, a kto ostatnim. Kościół odpowiada na słowa Jezusa wyznaniem wiary. Chciałbym dzisiaj zaprosić do rozważania kolejnej jego części, w której mówimy, że Jezus „wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca”.

Aby przejść przez ciasne drzwi prowadzące do królestwa Bożego, trzeba nam wpatrywać się w Jezusa i Go naśladować. On po swoim zmartwychwstaniu ukazywał się uczniom w chwale, która była jeszcze zakryta człowieczeństwem. Marii Magdalenie zapowiedział: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga Meego i Boga waszego”. Chwała Jezusa w niebie jest więc inna od chwały jaką można było oglądać tutaj na ziemi. Jesteśmy jednak zaproszeni do udziału w relacji, jaką Jezus ma z Bogiem Ojcem. On przygotowując Apostołów do swojego odejścia z ziemi, powiedział, że będzie ono dla nich pożyteczne. Teraz bowiem wywyższony wstawia się za wszystkimi i posyła Ducha Świętego. Za-

siadając w swoim ludzkim ciele po prawicy Ojca, czyli w chwale Boga, zapoczątkował Królestwo Mesjasza, w którym są Mu poddane i służą wszystkie narody, ludy i języki. Dlatego wszelkie przejawy zła, których obecnie jesteśmy świadkami, nie mają już wpływu na zwycięstwo Jezusa nad szatanem.

Jezus przed wstąpieniem do nieba zapowiedział, że kiedyś powróci; że Kościół, który założył i już teraz posiada, choć niedoskonałą jeszcze, świętość, objawi się wówczas w całej chwale. Można powiedzieć, że czasy po wniebowstąpieniu, to czasy ostatniej godziny, kres wieków. Kościół oczekuje powtórnego przyjścia Jezusa, a nawet prosi, by Bóg je przyspieszył. Podczas każdej Mszy Św. kapłan wypowiada słowa takiej prośby. Św. Jan kończąc księgę Apokalipsy, woła: Marana tha, co znaczy: Przyjdź Panie.

Nie należy jednak mylić modlitwy o koniec świata z prośbą o jego samozagładę. To dwie różne rzeczy. Samozagłady człowieka chce szatan. Każda śmierć, za którą stoi działanie człowieka, jest jego sukcesem. On jest wrogiem życia. Tymczasem Bóg jest źródłem życia. Modlitwa o Jego powtórne przyjście jest, mówiąc językiem Biblii, prośbą o ustanowienie nowego nieba i nowej ziemi. Wówczas nawet Kościół ulegnie przemianom. Zniknie to, co choć z ustanowienia samego Chrystusa, należy do porządku ziemskiego, a więc sakramenty i instytucja.

W ciągu wieków, a nawet dzisiaj, niektóre sekty i prądy religijne, próbowały interpretować słowa Pisma Św. o ustanowieniu królestwa Mesjasza, w odniesieniu do ziemi. Już tutaj miałyby zapanować królestwo pokoju. Jednak według słów Jezusa obecny czas jest

► czasem Ducha i świadectwa, naznaczoney utrapieniami i doświadczeniem zła; jest czasem oczekiwania i czuwania.

Kościół nigdy nie będzie tryumfował w rozumieniu politycznym. Nie zwycięży poprzez jakąś formę stopniowego ziemskiego rozwoju. Po ludzku patrząc bardzo byśmy tego chcieli: w myślach już widzimy przesładowców Kościoła na kolanach, cyników naszych czasów, jak proszą o przebaczenie. Jednak zwycięstwo Kościoła, a więc wspólnoty wierzących, przyjdzie od Boga. Będzie to zwycięstwo nad złem Boga, a nie człowieka.

siebie, zamiast Boga. Nie ma wątpliwości, że wielu ludziom Bóg wydaje się niepotrzebny i siebie stawiają na jego miejscu.

Pamiętajmy jednak słowa Jezusa, że nie do nas należy „znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą” (Dz 1, 7). Przyjście Pana, czyli koniec obecnego świata i tryumf Bożego królestwa, choć może dokonać się w każdej chwili, to jednak wstrzymane są do chwili, kiedy cały Izrael uzna Jezusa za Mesjasza. Oczywiście określenie „cały” Izrael nie musi oznaczać wszystkich Żydów, tak, jak „pełnia” pogan, wszystkich ludzi z innych narodów.



Według słów Pisma Św. w ostatnich dniach zło podda wierzących jeszcze ostatecznej próbie. Obecne czasy próbuje nazywać się czasami ostatecznymi w rozumieniu takiej próby. Trudno zaprzeczyć, że działanie zła jest niezwykle gwałtowne. Że, podczas gdy w pierwszych wiekach zamęczono dziesiątki tysięcy chrześcijan, to w ostatnim stuleciu, na naszych oczach, były to miliony. Trudno nie zauważyć, że oszustwo Antychrysta, które ma towarzyszyć ostatnim dniom, ma obecnie skalę wcześniej nie spotykaną. A największym kłamstwem religijnym jest postawienie człowieka w miejscu Boga, jest uwielbianie

Przyjście Jezusa, aby sądzić żywych i umarłych nie będzie nowym i kolejnym sądem, ale ogłoszeniem sądu, który dokonuje się w chwili śmierci człowieka. Zostanie objawione postępowanie każdego człowieka. Nie trzeba więc lękać się tego przyjścia, ale o nie prosić. Bóg chce nas zbawić. To człowiek odrzucając Jego łaskę, osądza samego siebie. On chce naszego dobra. Bóg prosi, abyśmy przyjęli Jego miłość.

*Ks. Maciej Chwarścianek SDS*

(Opracowane na podstawie: *Taka jest wiara Kościoła. Katechizm dla dorosłych.* Red. Z. Marek. Kraków 2009)

## „Racz wiekuiste dać odpoczywanie, duszom umarłych najłaskawszy Panie.

**A światłość wieczna niechaj im przyświeca, niech oglądają twe najświętsze lica”**

Zbliża się listopad. To właśnie wtedy najczęściej kierujemy nasze myśli na cmentarze, gdzie spoczywają nasi bliscy zmarli. 1 listopada w Polsce to dzień wolny od pracy. Całymi rodzinami gromadzimy się wówczas na cmentarzach, aby na grobach zapalić znicze czy położyć wiązanki pięknych kwiatów. 1 listopada w kościele rzymskokatolickim obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych, czyli tych, którzy już cieszą się z przebywania razem z Bogiem w Królestwie Niebieskim. Świętych, których życie jest nam znane. Ale to także uroczystość wszystkich tych, którzy na ziemi żyli blisko Pana Boga i choć Kościół ich nie kanonizował, a ich imion i nazwisk nie znajdziemy w Litanii do Wszystkich Świętych, to głęboko wierzymy, że oni również radują się z przebywania w obecności Pana.

Dzień 2 listopada nazywamy Dniem Zadusznym. W Kościele wspominamy wówczas wszystkich wiernych zmarłych, którzy może jeszcze nie tak dawno byli pośród nas, a dziś są już po tamtej stronie życia.

Dzień Zaduszy w polskiej tradycji zdaje się jakby zanikać. Znicze zapalone pierwszego listopada zaczynają dogasać, a i osób odwiedzających groby swoich bliskich jak gdyby mniej. A przecież to właśnie ten dzień, kiedy powinniśmy okazać nasze wsparcie, szczególnie modlitewne, tym zmarłym którzy jeszcze oczekują w czyśćcu na wejście do Nieba.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze cał-

kowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego Zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, aby uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości Nieba” (KKK 1030).

Tak więc tym, co najlepszego możemy ofiarować naszym bliskim zmarłym, nie są najwspanialsze, najpiękniejsze i najdroższe znicze zapalone na ich grobach ani piękne wiązanki kwiatów. Najpiękniejszym darem ofiarowanym naszym zmarłym jest nasza pamięć w modlitwie. Ofiarowana Msza święta, przyjęcie w ich intencji Komunii świętej czy prosta na pozór osobista modlitwa w ich intencji.

W listopadzie we wszystkich kościołach w Polsce odprowadzane są tzw. wypominki. Jest to wspólna modlitwa wiernych za naszych bliskich zmarłych. Kapłani wyczytują ich imiona i nazwiska, modląc się na różańcu, a także odprowadzają Msze św. w ich intencji.

W czasie oktawy uroczystości Wszystkich Świętych, czyli dniach od 1 do 8 listopada, możemy zyskać odpust zupełny za siebie lub za bliskich zmarłych. Aby zyskać odpust za zmarłych, każdy wierzący powinien spełnić następujące warunki: nawiedzić cmentarz, pomodlić się w ich intencji.

Przeżywając te listopadowe dni, budujemy się przesłaniem Chrystusa, który mówi do każdego z nas: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzcie w Boga? I we Mnie wiercie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (J 15,1-2).

*Ks. Przemysław Marszałek SDS*

# Pielgrzymka do Grobu św. Jadwigi w Trzebnicy

W sierpniu tego roku wspólnie z grupą parafian z Obornik Śląskich uczestniczyłem w pielgrzymce na Jasną Górę. Pielgrzymka do Częstochowy była już opisywana na łamach „Naszej Parafii” przez osoby, które wraz ze mną w niej uczestniczyły. Tym razem zdecydowałem, że jako przewodnik i współorganizator



Fot. Tadeusz Sanecki.

Chwarścianek SDS i ks. Przemysław Marszałek SDS. Szli z nami także klerycy z naszego seminarium w Bagnie kl. Jurek Lazarek SDS i kl. Żenia Żukrowski SDS. Towarzyszyli nam także nowicjusze salwatoriańscy.

Wydawałoby się, że wystarczy tylko ogłoszenie w kościele i w sobotę o 10.00 wychodzimy. Ale zanim wyszliśmy, trzeba było zgłosić grupę pielgrzymkową w Urzędzie Miasta i na Policji – zarówno w Obornikach jak i w Trzebnicy. Należało także zapewnić bezpieczeństwo całej grupie. Bracia porządkowi (a było ich pięcioro: Adam Politowicz, Maciej Żelazny, Jolanta Pusz, Darek Bursztynowicz i Andrzej Dudczenko) dzielnie nas ochraniali. Byli to tacy nasi pielgrzymkowi aniołowie stróżowie. Oprócz tego należało także załatwić dobrą pogodę – co się udało:) A dla tych, co opadali z sił na trasie, za grupą jechało żółte auto marki Nissan, które na ten dzień służyło jako „Trupiarka”.



Błogosławieństwo przed kościołem JTiAP.  
Fot. Barbara Wrzesińska.

pielgrzymki do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy z Obornik Śląskich sam zdam z niej relację.

Wyruszyliśmy 19 października 2013 r. (w sobotę) o godzinie 10.00 sprzed kościoła św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich. Po raz drugi byłem przewodnikiem tej grupy. Rok temu z naszej miejscowości szło około 180 osób. Było to dla mnie wówczas sporym zaskoczeniem. W tym roku było nas więcej, bo 208 osób plus czterech księży: ja – ks. Michał Gołębiowski SDS, ks. Włodzimierz Szydłowski SDS, ks. Maciej

Na pielgrzymkowym szlaku. Fot. ks. Michał Gołębiowski.



Długość trasy wynosiła 17,5 km. Na początek pielgrzymki, żeby dobrze się wszystkim szło, ks. Benon Hojeński SDS udzielił nam błogosławieństwa. Ze śpiewem na ustach ruszyliśmy. Potem poranne modlitwy i konferencja nawiązująca do hasła tegorocznej pielgrzymki „Moje świadectwo wiary”. Mam nadzieję, że nie przynudzałem.

Pierwszy postój mieliśmy w pięknej miejscowości o nazwie Kowale, przed kaplicą. Rozdawano tam mini-pączki od państwa Kosowskich. Niektórzy mieszkańcy otwarli swoje domy dla pielgrzymów, udostępniając toaletę i częstując kanapkami. W czasie postoju na kartkach można było wypisać swoje intencje, które włączone zostały później do modlitwy różańcowej. Prowadził ją ks. Przemysław Marszałek w trakcie drugiego etapu pielgrzymki.

Kolejny postój mieliśmy w Rzepotowicach, gdzie można było napić się gorącej herbaty i kawy oraz zjeść pyszną grochówkę serwowaną przez Halinę i Sylwestra Bajdo. Składniki na zupę ufundowała Akcja Katolicka, a ugotowała ją pani Irena Hnaciuk w kuchni pana Jacka Hupy. Serdecznie im dziękujemy! Pielgrzymka to nie nudy i tylko modlitwa – na drugim postoju były także tańce.

Na trzecim etapie odmawialiśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia prowadzoną przez ks. Włodzimierza Szydłowskiego. Na tym etapie nasze Siostry i Bracia dawali świadectwa przynależności do różnych grup parafialnych. Doszliśmy szczęśliwie do celu naszej wędrówki w Trzebnicy. Na szczęście nikogo nie trzeba było odwozić „Trupiarką” do szpitala.

Przyszliśmy jako jedni z pierwszych. Mogliśmy pokłonić się św. Jadwidze i zająć siedzące (!) miejsca przez ołtarzem pielgrzymkowym. Kto chciał (i wiedział!), mógł skorzystać z gościny sióstr boromeuszek, które przygotowały hektolitry zupy serwowanej na długich stołach w klasztorze. Można było także zwiedzić coroczny jarmark z królującymi wszędzie obwarzankami w przeróżnych smakach.



Cel osiągnięty. Fot. Wincenty Gołębiowicz.

O godzinie 16.30 na placu pielgrzymkowym została odprawiona Msza św. pod przewodnictwem abp. Józefa Kupnego – metropolity wrocławskiego. Wszystkich pielgrzymów tego dnia było około 11 tysięcy.

Po zakończonej Mszy na zmęczonych pielgrzymów czekał autobus i bus, którymi mogli powrócić do Obornik.

Dziękuję przede wszystkim Bogu, że mamy tak wspaniałych mieszkańców Obornik Śląskich, którzy tak licznie uczestniczyli w pielgrzymce. Dziękuję Wam, Bracia i Siostry pielgrzymkowe, za udział. Najmłodszy uczestnik w naszej grupie miał pół roku. A najstarszy, który nadawał tempo na samym przodzie grupy (pozostali niech się wstydzą, że nie nadążali) był pan Józef (ponad miesiąc temu skończył 90 lat). Jestem z Was dumny i nie ukrywam, że wzruszyłem się, przyprawiając Was do grobu św. Jadwigi Śląskiej.

Wspomniałem na początku, że jestem tylko współorganizatorem. W organizacji pielgrzymki pomogła mi (albo ja – im) wspólnota Kościoła Domowego. Na ręce Państwa Jolanty i Andrzeja Dudczenko całej wspólnoty Kościoła Domowego z całego serca dziękuję! Ta pielgrzymka była organizowana przez Was po raz osiemnasty, czyli jesteście już pełnoletni. Teraz trzeba poczekać do oczka!

Do zobaczenia na pielgrzymkowym szlaku w następnym roku!

ks. Michał Gołębiowski SDS

## Dlaczego święta Jadwiga była święta?

„Mamo, dlaczego święta Jadwiga była święta?”

Takie pytanie zadała mi moja ośmioletnia córka, kiedy w tym roku po raz pierwszy brała udział w pieszej pielgrzymce do grobu św. Jadwigi. Dobre pytanie. Wieczorem oglądałyśmy razem słynne drzeworyty Konrada Baumgartena z „Legendy św. Jadwigi” wydane w 1504 roku we Wrocławiu. Mistrz sporządził je na podstawie jeszcze starszych miniatur z Kodeksu z 1353 roku. Co tam zobaczyłyśmy?

Oto święta Jadwiga w otoczeniu rodziców i rodzeństwa na zamku w Andechs. Była małą księżniczką (miała sześć lat), gdy rodzice oddali ją na wychowanie do klasztoru benedyktynek w Kitzingen. Uczyla się tam pilnie i wzrastała w wierze pod okiem swojej mistrzyni, siostry Petrusy. Lata spędzone w klasztorze nadały kierunek całemu jej późniejszemu życiu. Edukację zakończyła w wieku lat dwunastu, kiedy to decyzją rodziców musiała poślubić osiemnastoletniego księcia Henryka.

Następny obraz przedstawia właśnie zaślubiny Jadwigi. Nosiła wtedy jeszcze piękne książęce stroje. Po uroczystościach trzeba było opuścić rodzinne strony i udać się na Śląsk. Jej mąż znał język niemiecki, gdyż jego matka była Niemką. Jednakże Jadwiga postanowiła nauczyć się jak najszybciej języka polskiego, Polska miała być bowiem odtąd jej nową ojczyzną. Tu chciała realizować swoje powołanie, tu chciała służyć ludziom.

Na kolejnym drzeworycie Jadwiga siedzi przy boku męża, otoczona dziećmi. Pierwsze dziecko urodziła w wieku trzynastu lat, póź-

niej było ich jeszcze sześcioro – w sumie 3 synów i 4 córki, z których tylko dwoje dożyło wieku dorosłego, a tylko jedno (Gertruda) przeżyło matkę. Była więc Jadwiga świadkiem śmierci swoich sześciorga dzieci! Jakże bolesne musiały to być przeżycia!

Teraz następują ryciny, które odpowiadają na pytanie o świętość Jadwigi: Jadwiga wstawia się u księcia za biednymi i chorymi, Jadwiga umywa stopy trędowatym, Jadwiga



Konrad Baumgarten, drzeworyt „Chrystus błogosławi Jadwidze z krzyża”, *Legenda św. Jadwigi*, 1504.

daje chleb głodnym, a lekarstwa chorym. Czyniła to sama, osobiście. Zorganizowała szpitalik dworski, gdzie codziennie znajdowało utrzymanie trzynastu chorych i kalek (liczba ta miała symbolizować Pana Jezusa w otoczeniu dwunastu Apostołów). W czasie objazdów księstwa osobiście odwiedzała

chorych i wspierała hojnie ubogich. Wraz z Henrykiem ufundowała szpital św. Ducha we Wrocławiu oraz szpital dla trędowatych w Środzie Śląskiej.

Księżna troszczyła się, aby urzędnicy w jej dobrach nie uciskali poddanych kmieci. Obniżyła im czynsze, przewodniczyła sądom, darowała grzywny karne, a w razie klęsk nakazywała mimo protestów zarządców rozdawać ziarno, mięso i sól. Na jednej z ilustracji Jadwiga ratuje skazanego na śmierć. Gdy rozpoczęła się budowa klasztoru w Trzebnicy, pracę przy niej znalazło wielu więźniów, gdyż Jadwiga zamieniała im karę śmierci na pracę przy budowie. Posyłała do więzienia żywność i odzież, aby przywrócić skazanym godność.

W zbiorze ilustracji jest wiele przedstawiających życie duchowe świętej księżnej. Na jednej widzimy Jadwigę w drodze do kościoła, na innej zakonnica czyta jej Pismo Święte podczas posiłku, na jeszcze innej jedna z sióstr obserwuje modlącą się księżną i widzi, jak Jezus błogosławi jej z krzyża. Jadwiga była wielką mistyczką, na modlitwie spędzała długie godziny. Pewnego dnia jeden ze sług zobaczył, jak podczas modlitwy została opromieniona niebiańskim światłem.

To głębokie życie duchowe natchnęło ją do praktykowania ascezy. W życiu codziennym zrezygnowała z książęcych strojów, pod koniec życia ubierała się prawie wyłącznie na szaro. Jedynie na oficjalne okazje wkładała szaty książęce (ale pozbawione wszelkiej biżuterii i ozdób). Chodziła boso nawet w najcięższe mrozy. Nie mogąc nie posłuchać swojego spowiednika, który nakazał jej noszenie butów, zawiesiła je sobie na sznurku i nosiła je co prawda przy sobie, ale na pewno nie na stopach. Jedną z ksiąg poświęconych św. Jadwidze nosi tytuł „Święta z butami na sznurku”. Praktykowała częste posty, a także biczowała się. Asceza była dla niej sposobem formowania własnej duchowości.

Traktowała ją także jako zadośćuczynienie za liczne grzechy swojej rodziny. Dziś Jadwiga zaliczana jest do grona największych pokutników chrześcijaństwa.

Będąc potężną księżną (Henryk Brodaty przez pewien czas był najbardziej wpływowym polskim księciem), stała się fundatorką kilkunastu kościołów parafialnych oraz wspomnianego już wielkiego klasztoru cysterek w Trzebnicy. Na jednym z obrazów Baumgartena widzimy oboje małżonków podczas inspekcji budowy trzebnickiego klasztoru. Wiele kościołów otrzymało szaty liturgiczne haftowane rękami jej i jej dwórek.

Po dziewiętnastu latach małżeństwa złożyła wraz z Henrykiem ślub czystości, w którym wytrwała do śmierci. Gdy została wdową, zamieszkała w małym domku przy trzebnickim klasztorze, prowadząc życie modlitwy i pokuty.

Przeżyła tragiczną śmierć syna, Henryka Pobożnego, który zginął na Legnickim Polu, odpierając atak Tatarów. Bitwę przedstawia następna rycina. A na kolejnej widzimy Tatarów z głową Henryka na włóczni. Na jeszcze kolejnej – poszukiwanie ciała syna na pobjowisku.

Jest jeszcze kilka ilustracji przedstawiających schyłek życia Jadwigi. Oto Jadwiga poddana próbom – podczas gdy jej spowiednik, cysters Mateusz, udziela jej ostatniego namaszczenia, napadają na nią demoniczne postacie i nękają ją. Na innej rycinie – na łożu śmierci ukazują się Jadwidze święci. W końcu obraz, na którym Jadwiga odchodzi do domu Ojca.

Tak oglądając stare drzeworyty przypomniałam sobie i opowiedziałam dziecku, dlaczego św. Jadwiga była święta.

Pamiętajmy o niej. Mimo innych realiów, ciągle może być dla nas wzorem wiary, która prowadzi przez życie.

Małgorzata Pawlak

## Wspomnienie o ks. Jerzym Sienkiewiczu

Pamiętam, jak w parafii NSPJ w Obornikach Śląskich po raz drugi pojawił się ks. Jerzy Sienkiewicz. Poszukiwał ludzi, z którymi mógłby stworzyć chór parafialny. I chór powstał. Pierwszy raz wystąpił 16 września 1984 r. podczas konsekracji nowo otwartego kościoła pw. św. Judy Tadeusza przy ul. Trzebnickiej. Od tej pory odbywały się regularne – 2 razy w tygodniu – próby, potem występy z okazji różnych świąt – kościelnych i świeckich.

Śp. ks. Jerzy był bardzo wymagający, jak każdy profesjonalista. Ale wymagał nie tylko od nas, ale przede wszystkim od siebie. W międzyczasie ukończył studia doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie studiował muzykologię. Muzyka i śpiew chóralny były Jego pasją.

Ludzie przychodzili do chóru, nieliczni odchodzili, kilka osób odeszło w sposób naturalny, tak jak teraz ich Dyrygent.

Jego chór musiał być zawsze przygotowany, każdy utwór wyćwiczony, by potem cieszyć się z udanych występów.

*Koncert kolęd w wykonaniu połączonych chórów obornickiego i trzebnickiego prowadzonych przez ks. Jerzego Sienkiewicza w Wyższym Seminarium Duchownym Salvatorianów w Bagnie, styczeń 2002 r. Fot. z archiwum Łucji Prześlak.*

Z czasem, gdy ks. Jerzy został przydzielony do pracy w Bazylice Trzebnickiej, nadal przyjeżdżał regularnie na próby do Obornik. Wtedy to nawiązaliśmy ścisłą współpracę z chórem parafialnym w Trzebnicy. Początkowo były to wspólne koncerty kolęd w różnych miejscach, koncerty wyjazdowe, wspólne świętowanie z okazji wspomnienia św. Cecylii czy spotkania oplatkowe. Razem świętowaliśmy 60-lecie istnienia chóru parafialnego przy bazylice w Trzebnicy i 20-lecie chóru parafialnego w Obornikach Śl. w 2004 r.

Przez ponad 20 lat istnienia w naszej parafii chóru prowadzonego z pasją przez profesjonalistę bardzo się zżyliśmy i każde naturalne odchodzenie poszczególnych członków chóru było dla nas bolesne. Odchodzących do Pana również żegnaliśmy śpiewem. Kilkakrotnie śpiewaliśmy na ślubach, na prymicjach m.in. w rodzinnym mieście ks. Jerzego Sienkiewicza, gdzie zawsze, choć na krótko, spotykał się ze swoją Mamą. Byliśmy w Holandii, we Włoszech, w Watykanie,



*Po papieskiej audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Watykanie, środa, 23 października 2002 r. (ks. Sienkiewicz pierwszy z prawej) Fot. z archiwum Łucji Prześlak.*



*Spotkanie oplatkowe chóru obornickiego w restauracji „Gospoda” przy ul. Zielonej w Obornikach Śląskich, 8 stycznia 2005 r. Fot. z archiwum Łucji Prześlak.*

Księdza Jerzego Sienkiewicza będziemy zawsze wspominać jako profesjonalistę, dyrygenta chórów kościelnych, pasjonata, a także jako Przyjaciela.

*Prezes byłego Chóru Parafialnego w Obornikach Śląskich Łucja Prześlak*



Duchowe drogowskazy  
ojca Franciszka Jordana  
(cz. 11)

### Ile czasu zostało mi jeszcze?

Każdemu z nas ustalono godzinę, w której musi umrzeć. Jego przestrzeń czasowa została ustalona i w granicach tego czasu może on działać i pracować, a nie więcej. Czas jest talentem, którym może on obracać. Kto wie, ile czasu zostało mu jeszcze na pracę. Jest rzeczą pewną, że jego czas jest ograniczony. Może będzie to jeszcze wiele lat, może niewiele, może tylko miesiące, może tylko dni, może zaledwie godziny. Dlaczego nie mielibyśmy wykorzystać każdej chwili, by czynić dobrze!



# Koncert chórów i zespołów senioralnych w sali koncertowej Radia Wrocław



Chór podczas występu. Fot. Krystyna Wiśniewska.

1 października został ustanowiony w 1990 r. przez Zgromadzenie Ogólne NZ Międzynarodowym Dniem Osób Starszych. Celem jego ustanowienia jest zaprzeczenie stereotypom i pokazanie, że starość to odpowiedni czas na zawieranie nowych znajomości, naukę czy działalność w różnych kołach i stowarzyszeniach. Koncerty z okazji Światowego Dnia Osób Starszych organizowane są na Dolnym Śląsku od 2006 r. i na stałe wpisały się w kalendarz Dnia Seniora. Spotkania takie mają na celu pobudzenie potencjału osób starszych i zachęcenie ich do brania aktywnego udziału w życiu społeczności lokalnych. Mają również zmieniać społeczne postrzeganie starości. 1 października 2013 r. przedstawiciele seniorów z całego Dolnego Śląska zebraли się w Sali Koncertowej Polskiego Radia Wrocław przy ulicy Karkonoskiej. Organizatorzy zaprosili wielu ważnych gości. Wśród nich był dyrektor Wydziału Kultury, pan Jacek Gawroński i wicedyrektor MDK „Kopernik” we Wrocławiu, pani Joanna Gąsiorek. Pod patronatem Marszałka Urzędu Województwa Dolnośląskiego, Departamentu Polityki Zdrowotnej,

Platformy Wiedzy i Wymiany Doświadczeń Dolnośląskich Seniorów oraz Radia Wrocław odbył się przepiękny koncert chórów i zespołów wokalnych. Patronami medialnymi byli TVP Wrocław, Polskie Radio Wrocław i Magazyn Seniora. Występy zespołów i chórów z Wrocławia, Obornik Śląskich, Miękinia, Krośnic, Jeleniej Góry, Legnicy i Prochowic uświetniły obchody Dnia Seniora.

Seniorzy kochają śpiew i poświęcają mu swój czas, czego dali wyraz podczas wykonywania różnych utworów. Podczas wspólnej zabawy muzyką było widoczne wielkie zaangażowanie, wspaniała aktywność, odmłodzenie i wigor oraz chęć do życia. Przepiękne aranżacje utworów, wysublimowany śpiew a capella i z pomocą instrumentów wywoływały u słuchaczy zadumę, czasem zapomnienie od codzienności, przywoływały liczne wspomnienia. Pomagały odzyskać pogodę ducha i ochotę do życia. Wzruszenie, radość i entuzjazm towarzyszyły artystom oraz słuchaczom. Ogromne zainteresowanie, obecność wielu przyjaciół i słuchaczy, bardzo wysoki i wyrównany poziom sprawiły, że

impieza była niezwykle udana. Każda grupa wokalna i poszczególne chóry otrzymały specjalne podziękowanie za wzięcie udziału w uroczystym koncercie z okazji Światowego Dnia Seniora, a tym samym stworzenie wspaniałej atmosfery poprzez wykonanie pięknego repertuaru. Mottem podziękowania ze strony Marszałka Województwa Dolnośląskiego oraz Platformy Wiedzy i Wymiany Doświadczeń Dolnośląskich Seniorów były słowa Beniamina Franklina: „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu”.

Wśród ośmiu występujących zespołów znalazł się też nasz obornicki chór z SUTW „Atena”. Członkowie chóru – obecnie trzydziestoosobowego – pod kierunkiem pani Ewy Skubisz przepięknie wykonali pięć utworów, m.in. „Bogurodzicę”. Wspaniała intonacja,



Wręczenie nagród i dyplomów. Fot. Krystyna Wiśniewska.

artykulacja, ekspresja muzyczna i dobór repertuaru oraz prezencja chóru wywołały aplauz na widowni. Chór „Atena” cieszy się ogromnymi osiągnięciami – zdobył wiele prestiżowych nagród – może się też pochwalić bogatym repertuarem. Członkowie chóru występują na różnych uroczystościach w środowisku lokalnym, w różnych miejscach na Dolnym Śląsku i w Polsce, wykorzystując różne formy muzyczne. Promują miasto i gminę Oborniki Śląskie. Opiekunem od strony organizacyjnej jest pani Helena Dubieniecka. Chór powstał w listopadzie 2004 r.

Do czerwca 2006 r. prowadził go pan Radosław Kot, znany artysta operowy. We wrześniu 2006 r. pałeczkę przejęła pani Ewa Skubisz, nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Osolinie, która prowadzi chór do tej pory.

Poniżej podaję wiadomości dotyczące znaczących osiągnięć chóru Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Atena” w Obornikach Śląskich od początku jego istnienia.

## Główne osiągnięcia zespołu chóralnego SUTW „Atena”

**II miejsce** na Juwenaliach III wieku w Warszawie – 23 maja 2009 r.

**III miejsce** na Festiwalu Pieśni Sakralnej w Prusicach – 12 czerwca 2010 r.

**I miejsce** na festiwalu w Praczech k. Milicza – 15 sierpnia 2010 r.

**I miejsce** na Przeglądzie Pieśni Sakralnej w Prusicach – 18 czerwca 2011 r.

**III miejsce** Międzynarodowe Dni Chórów w Radkowie – 22 października 2011 r.

**I miejsce** na VI Ogólnopolskim Przeglądzie Pieśni Sakralnej „Vox Domini” w Prusicach – 24 czerwca 2012 r.

**II miejsce** w Dolnośląskim Festiwalu Chórów Senioralnych w Brzegu Dolnym – 13 października 2012 r.

**I miejsce** w Ogólnopolskim Festiwalu Chórów i Zespołów „Tak Brzmi Nowe Warpno” – 27 października 2012 r.

**III miejsce** na Regionalnym Przeglądzie Chórów Amatorskich w Borku Strzelińskim – 28 września 2013 r.

Chór uświetnia swymi występami wiele uroczystości państwowych i kościelnych w mieście i gminie Oborniki Śląskie, a także zapraszany jest do licznych miejscowości w powiecie trzebnickim i w innych rejonach Dolnego Śląska (często do Wrocławia).

*Tekst i zdjęcia: Krystyna Wiśniewska – członek Zarządu SUTW „Atena” w Obornikach Śl*





## Kronika parafialna

### Kronika parafii NSPJ

W niedzielę **13 października** pod hasłem: „Jan Paweł II – Papież dialogu” przeżyliśmy Dzień Papieski. Z tej okazji prowadzona była zbiórka do puszek na stypendia naukowe dla młodzieży w ramach Dzieła Nowego Tyśiąclecia. Zebrano 1875 zł. Po Mszy o godz. 18.30 odbyło się nabożeństwo do błogosławionego Jana Pawła II.

Ofiary składane na tacę, przeznaczone na cele inwestycyjne w naszej parafii, wyniosły 4620 zł. Dziękujemy za złożone ofiary.

W niedzielę 13 października w parafii NSPJ miało miejsce liczenie wiernych uczestniczących we Mszy św. i przystępujących do Komunii św.

W piątek **18 października** odbyło się spotkanie modlitewne Koła Przyjaciół Radia Maryja. O godz. 18.00 odmówiono Różaniec, po nim sprawowana była Msza św. w poleconych intencjach.

W sobotę **19 października** pod hasłem: „Święta Jadwigo – umocnij naszą wiarę” uczestniczyliśmy w pieszej pielgrzymce do grobu św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy. Część osób szła z Wrocławia w grupie salwatorińskiej, część z Obornik Śląskich w pielgrzymce organizowanej przez Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie. Opiekunami naszych parafian w grupie z Obornik Śl. byli ks. Przemysław Marszałek i ks. proboszcz.

W niedzielę **20 października** rozpoczął się w Kościele Tydzień Misyjny. Jego celem było zwrócenie uwagi na odpowiedzialność wszystkich wiernych za dzieło szerzenia wiary. Misje wspieraliśmy modlitwą oraz ofiarami, które w dalszym ciągu można składać m.in. poprzez zakup kalendarza. Część zebranych środków zostanie przeznaczona na Papieskie Dzieła Misyjne, druga część na wyposażenie ambulatorium na Komorach, gdzie pracują salwatorianie.

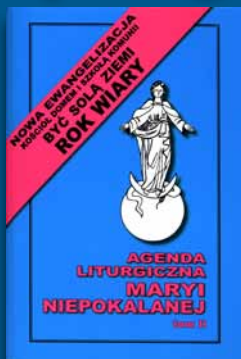
Akcja Katolicka prowadziła przed kościołem zbiórki do puszek na wsparcie ofiar wojny w Syrii. Zebrano 1173 zł.

W godzinach wieczornych odbyły się spotkania formacyjne dla młodzieży klas II i III gimnazjum przygotowującej się do bierzmowania.

We wtorek **22 października** po Mszy św. wieczornej nastąpiła modlitwa uwielbienia przed Najświętszym Sakramentem.

W czwartek **24 października** o godz. 19.15 w Domu Katolickim odbyła się katecheza dorosłych w ramach „Wieczorów Nikodema”. Katechezę pt. „Nie wierzcie słowom? Uwiercie ze względu na czyny, które widzicie!” poprowadził ks. dr Roman Słupek SDS.

## Zamów Agendę Liturgiczną!



W parafiach NSPJ oraz JTiAP istnieje możliwość zamówienia „Agendy Liturgicznej Maryi Niepokalanej” (wydawnictwa „W Misji”) – książki zawierającej kompletne czytania mszalne oraz inne teksty liturgiczne na każdy dzień roku, komentarze biblijno-pastoralne, życiorysy świętych i błogosławionych, ciekawe teksty lectionarium. Codzienne czytanie i rozważanie Słowa pomaga pogłębiać wiarę i kształtować nasze życie



### Sakrament Chrztu Św. przyjęli:

#### Parafia JTiAP

- 62. Wiktoria Jaroszevska, 05.10.2013 r.
- 63. Wiktor Gągała, 12.10.2013 r.
- 64. Zuzanna Kamińska, 13.10.2013 r.
- 65. Maciej Kamiński, 13.10.2013 r.
- 66. Julia Dziedzicka, 20.10.2013 r.
- 67. Oliwia Wąsik, 20.10.2013 r.
- 68. Alan Świhocki, 20.10.2013 r.



### Sakrament małżeństwa zawarli:

#### Parafia JTiAP

- 17. Jędrzej Jasypenko i Bożena Szabat, 28.09.2013 r.



### Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:

#### Parafia JTiAP

- 38. Hildegarda Smolen, l. 90, zm. 14.08.2013 r.
- 39. Jan Bernadek, l. 79, zm. 24.09.2013 r.
- 40. Zdzisław Rybałtowski, l. 76, zm. 24.09.2013 r.
- 41. Albin Krystecka, l. 60, zm. 25.09.2013 r.
- 42. Edward Krajewski, l. 58, zm. 03.10.2013 r.
- 43. Mirosław Stec, l. 46, zm. 04.10.2013 r.
- 44. Arkadiusz Łoziuk, l. 43, zm. 12.10.2013 r.
- 45. Henryk Daglis, l. 90, zm. 16.10.2013 r.

#### Parafia NSPJ

- 49. Stanisław Szydłowski, l. 84, zm. 10.10.2013 r.
- 50. Kazimierz Jucha, l. 62, zm. 13.10.2013 r.
- 51. Stanisław Kołcz, l. 84, zm. 15.10.2013 r.
- 52. Tadeusz Mieczek, l. 73, zm. 17.10.2013 r.
- 53. Jacek Robert Szumiński, l. 54, zm. 16.10.2013 r.
- 54. Bogdan Biegański, l. 62, zm. 08.10.2013 r.
- 55. Bolesław Zygmunt Płaczek, l. 86, zm. 22.10.2013 r.

zgodnie z wolą Bożą. Zbliża nas również do wspólnoty Kościoła. W ciągu jednego roku liturgicznego wydawane są 2 tomy „Agendy Liturgicznej”, każdy po kilkaset stron. Najbliższy tom obejmuje okres od grudnia 2013 r. do maja 2014 r. Zamówienia i wpłaty można składać w zakrystii (do 30 października 2013 r.). Przykładowe egzemplarze archiwalne są udostępnione do wglądu na stolikach z prasą, w obu kościołach.

## OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

☞ **Uroczystość Wszystkich Świętych** – Msze św. w kościele NSPJ o godz.: 8.00, 10.00, 18.30. Nie będzie Mszy Św. o 12.30 i na wioskach.

☞ **Msza św. na cmentarzu** o godz. 14.00. Po Mszy procesja na cmentarzu i modlitwa za zmarłych.

☞ **Modlitwa różańcowa** za poleconych w wypominkach w kościele NSPJ: od 3 do 30 listopada codziennie o godz. 18.00.

☞ **Dzień Zaduszn.** W sobotę 2 listopada wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, czyli Dzień Zaduszny i pierwsza sobota miesiąca. Msze św. w kościele NSPJ o godz.: 7.00 i 18.30. O godz. 18.30 zostanie odprawiona Msza św. za poleconych w wypominkach. Zapraszamy na nią szczególnie te rodziny, których bliscy zmarli w ostatnich 12 miesiącach.

☞ 2 listopada o godz. 19.45 **Różaniec za zmarłych** na cmentarzu. Prosimy o przyniesienie ze sobą świec.

☞ **Odpust.** Od południa 1 listopada do północy 2 listopada można uzyskać odpust zupełny dla siebie pod zwykłymi warunkami. Wierni, którzy w dniach od 1 do 8 listopada nawiedzą cmentarz i pomodlą się w intencji zmarłych, mogą uzyskać odpust zupełny dla zmarłych

☞ **Odwiedziny chorych.** 2 listopada odwiedziny chorych z posługą sakramentalną od godz. 9.00.

☞ **Strona parafii NSPJ:** [www.parafiaoborniki.sds.pl](http://www.parafiaoborniki.sds.pl)

12 października wraz z ponad 3 tysiącami pielgrzymów przybyliśmy do sanktuarium Matki Bożej Strażniczki Wiary w Bardzie Śląskim.

## Archidiecezjalna Pielgrzymka Członków Żywego Różańca

W Obornikach członkowie Żywego Różańca z obydwu parafii połączyli swoje siły i wspólnie wyruszyliśmy na pielgrzymkę pod przewodnictwem ks. proboszcza Macieja Chwarścianka i ks. superiora Benona Chojeńskiego. Zabraliśmy ze sobą naszych Aniołów Stróżów i wypełnionym autobusem wyruszyliśmy na trasę. Po drodze łączyliśmy się we wspólnej modlitwie z tymi, którzy nie mogli z nami pielgrzymować.

Miłą niespodzianką było dla nas to, że nasza pielgrzymka połączyła się z Pielgrzymką Odnowy w Duchu Świętym, którą z Obornik reprezentowała grupa modlitewna Jeszaja z ks. Michałem Gołębiowskim. Była to okazja do integracji tych, tak bardzo ważnych w życiu Kościoła, wspólnot modlitewnych.

Uczestnictwo w pielgrzymce stało się dla nas

wymownym świadectwem wiary w Roku Wiary oraz zachętą do dalszej codziennej systematycznej modlitwy różańcowej w ramach przynależności do Parafialnych Kół Żywego Różańca.

Poznaliśmy też naszego moderatora diecezjalnego – ks. prałata Jana Sucheckiego, na co

dzień proboszcza parafii św. Maurycego we Wrocławiu.

Centralnym punktem pielgrzymki była uroczysta Msza św. odprawiona w bazylice bardzkiej. Eucharystię pod przewodnictwem ks. infułata Adama Drwęgi, proboszcza katedry wrocławskiej, koncelebrowało wielu kapłanów.

Później wyruszyliśmy na szlak kaplic różańcowych, aby wspólnie odmówić Różaniec. „Wszyscy są zachwyceni tym spotkaniem, porwani modlitwą. Już oczekujemy na przyszłoroczne spotkanie” – podsumował

nasze pielgrzymowanie ks. Marian Biskup, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Metropolitarnej Wrocławskiej.

*Zelatorka,  
Małgorzata  
Laskowska*



### Praktyki wiernych parafii NSPJ w niedzielę 13.10.2013r.

Kościół	Liczba wiernych (5 tys.)		Liczba rozdanych komunii św.	
	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety
Kościół parafialny NSPJ	312	578	109	263
Kaplica w Kuraszkowie	13	25	9	17
Świetlica w Morzęcinie Wlk.	4	9	-	7
Kaplica w Domu Pomocy Społecznej	4	29	8	37
Razem	339	641	126	324
	<b>980 19,6 %</b>		<b>450 9 % wszystkich wiernych 45,92 % uczestników Mszy Św.</b>	

## OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

- ✚ Na czas remontu kościoła **msza św. poranna** o godz. 7.00.
- ✚ **Nabożeństwa różańcowe** w październiku: w tygodniu o godz. 17.30, a w niedziele i święta o godz. 16.30.
- ✚ W listopadzie będziemy codziennie odprawiali mszę św. i modlili się na różańcu za zmarłych poleconych naszym modlitwom w wypominkach. **Różaniec za zmarłych** w tygodniu o godz. 17.30, w niedziele o godz. 16.30..
- ✚ **Numer konta parafialnego**, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia rzym-kat św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie
- ✚ **Poradnia Życia Rodzinnego** – Psycholog pełni dyżur w czwartki od 17.00 – do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52
- ✚ **Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

## Życzenia

*„Pamiętaj o tym, żeś wstąpił po to, abyś był świętym; dlatego nie pozwalaj królować w twojej duszy żadnej rzeczy, która nie prowadziła do świętości”. (św. Jan od Krzyża)*

Ks. Przemysławowi Marszałkowi z okazji zbliżających się imienin życzymy radości, pogody ducha, wytrwałości w dążeniu do doskonałości, pomocy i przychylności wiernych, obfitych darów Ducha Świętego, owoców pracy duszpasterskiej, opieki i wstawiennictwa Matki Bożej oraz tego, czego ksiądz najbardziej potrzebuje.

*Redakcja*



## Kronika parafialna

### Kronika parafii JTiAP

**13 października** przeżyaliśmy Dzień Papieski pod hasłem „Jan Paweł II – Papież dialogu”. Ofiary do puszek przeznaczone na stypendia dla najzdolniejszych uczniów i studentów z ubogich rodzin wyniosły 2 231 zł. Taka na remont kościoła wyniosła 6573 zł. Za każdy dar serca składamy Bóg zapłać.

**19 października** odbyła się tradycyjna piesza pielgrzymka z Obornik Śl. do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy. Wyruszyła spod naszego kościoła o godz. 10.00. Pielgrzymów pobłogosławił na drogę ks. superior Benon Hojeński SDS. Przewodnikiem duchowym był ks. Michał, którego wspierał ks. Włodzimierz.

**20 października**, w Niedzielę Misyjną, gościliśmy w naszej wspólnotcie ks. Mirosława Stanka – salwatorianina, magistra nowicjatu z Bagna i byłego duszpasterza Salwatoriańskiego Referatu Misji Zagranicznych. W ramach homilii przybliżył nam tematykę misji salwatoriańskich. Przed kościołem wolontariusze salwatoriańscy wraz z nowicjuszami zbierali ofiary do puszek jako wsparcie finansowe akcji podejmowanej przez nasz Referat Misyjny pod hasłem „Wspomóż ambulatorium na Komorach”.

**21 października** odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

**Od 22 do 27 października**, w ramach Tygodnia Misyjnego, gościliśmy w naszej wspólnotcie alumnów z naszego seminarium w Bagnie kl. Dominika Ocieczka SDS i kl. Jewgienija Żukowskiego SDS. Spotkali się oni z dziećmi i młodzieżą w szkołach oraz na salce parafialnej, rozmawiając z nimi na tematy misji. Uczestniczyli również w liturgii. ubogacając ją modlitwami za misje i misjonarzy.

# *Litania* do św. Judy Tadeusza

*Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.  
Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.  
Ojcze z nieba, Boże – zmiłuj się nad nami.*

*Synu, Odkupicielu świata, Boże – zmiłuj się nad nami.*

*Duchu Święty, Boże – zmiłuj się nad nami.*

*Święta Trójco, Jedyny Boże – zmiłuj się nad nami.*

Święta Maryjo, módl się za nami

Święta Boża Rodzicielko,

Królowo Apostołów,

Święty Judo Tadeuszu,

Święty Judo, chwalebny Apostole,

Święty Judo, gorliwy wyznawco,

Święty Judo, prawdziwy przyjacielu Chrystusa,

Święty Judo, wierny sługo Boży,

Święty Judo, na opowiadanie Ewangelii powołany,

Święty Judo, niezmordowany głosicielu słowa Bożego,

Święty Judo, miłość Bożą w duszach ludzkich rozniecający,

Święty Judo, w obronie wiary świętej śmiało występujący,

Święty Judo, przykładem życia chrześcijańskiego będący,

Święty Judo, prześladowanie dla wiary świętej cierpiący,

Święty Judo, krwią swoją wiarę świętą stwierdzający,

Święty Judo, szczególny Patronie w sprawach trudnych i beznadziejnych,

Święty Judo, Orędowniku możny, Abyśmy z grzechów naszych powstali, módl się za nami

Abyśmy szczerze pokutowali, Abyśmy w służbie Bożej gorliwymi byli,

Abyśmy w cnocie postępowali,

Abyśmy w jedności i zgodzie żyli,

Abyśmy w wierze niezachwianie trwali,

Abyśmy nigdy zwątpieniu nie ulegli,

Abyśmy nigdy w rozpacz nie wpadli,

Abyśmy błądzących na drogę prawdziwą sprowadzali,

Abyśmy sami od jedności Kościoła Katolickiego nie odstąpili,

Abyśmy od wszelkich niebezpieczeństw duchowych uwolnieni byli,

Abyśmy po przejściu życia doczesnego z Tobą się połączyli.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata – zmiłuj się nad nami, Panie!

*Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.*

*Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.*

*Módlmy się: Boże, któryś nas przez św. Judę*

*Apostoła do poznania Imienia Swego doprowadzić raczył, spraw, prosimy Cię, abyśmy,*

*oddając mu należną cześć, coraz bardziej*

*postępowali w cnocie. Przez Chrystusa Pana*

*naszego. Amen.*

**Nasza Parafia** – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

**Redakcja:** Robert Wrzesiński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Golecka, ks. Przemysław Marszałek SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, ks. Włodzimierz Szydłowski SDS, Barbara Wrzesińska.

**Adres redakcji:** „Nasza Parafia”, parafia rzymsko-katolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: graphito@poczta.wp.pl, www.naszaparafia.sds.pl (lub www.naszaparafia.salwatorianie.pl)

**Wydawca:** Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

**Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadesłanych tekstów.**